

GŁOS RADOWMSZCZAŃSKI

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV (VII)

NIEDZIELA 11 LUTEGO 1951 ROKU

Nr 41

Chłopi z Kręczkowa wzywają pracujących chłopów z całej Polski do współzawodnictwa o przedterminowe wykonanie skupu zboża

WROCLAW (PAP). — Dnia 9 bm. na ogólnym zebraniu chłopi gromady Kręczków, gminy Borów, pow. strzebińskiego na Dolnym Śląsku wystąpili z gorącym apelem do wszystkich chłopów, wzywając ich do współzawodnictwa w walce o pełną i terminową realizację planu skupu zboża.

Chłopi gromady Kręczków, którzy wszyscy są gospodarzami średniorolnymi, postanowili plan dostawy zboża wykonać w pełni do dnia 20 bm.

Wśród ogólnego entuzjazmu i burzliwych oklasków chłopi gromady Kręczków uchwalili apel, w którym czytamy:

„My, mało i średniorolni chłopi z gromady Kręczków, zwracamy się dziś z gorącym apelem do was, wszystkich chłopów, którzy żyjecie z pracy własnych rąk. Chodzi nam o sprawę pilną, o sprawę, która jest punktem honoru i ambicji każdego chłopca pracującego, każdego gospodarza, pragnącego swego dobra, dobra naszej kochanej Ojczyzny Ludowej.

Myśmy przywykli do szczerości i dlatego prosto, po chłopsku powiemy: **PODJEŁIŚMY ZOBOWIĄZANIA I MUSIMY JE WYKONAĆ.** Chodzi o zboże. Chodzi o gromadzkie plany skupu, któreśmy wszyscy zgodnie uchwiliili.

My, chłopcy z Kręczkowa, z radością przyjęliśmy planowy skup zboża. Każdy z nas wie, że stała i ościplalna cena, jaką nam Rząd gwarantuje, broni nas najskuteczniej przed wyższością kulaka, przed odrobkiem i lichwą zdierycy - spekulanta.

Planowy skup zboża — to prawo państwowe. Zobowiązanie podjęte przez gromadę — to obowiązek obywatelski. A jeśli tak, to czyż może być taka gromada, która nie wykona swego planu?

Rząd nasz wyraźnie powiedział: ci chłopcy, którzy do 28 lutego oddadzą zaległe nadwyżki zbożowe, oddniosą podwójne korzyści. Nie tylko rzetelną cenę za zboże dostaną, ale skorzystają ze znacznych ulg w spłacie zaliczek na podatek gruntowy.

To zarządzenie Rządu — to wielka zdobycz dla nas, pracujących chłopów, to słuszna i sprawiedliwa nagroda dla tych wszystkich, którzy terminową oddawą zboża biją spekulantów, a ludziom pracy zapewniają chleba do syta.

Nie wystarczy jednak, że część chłopów z gromady dotzyma swego słowa. **TU CHODZI O TO, BY PLAN GROMADZKI BYŁ WYKONANY W TERMINIE W KAŻDEJ WSI W 100 PROC.** To leży w naszym interesie, to jest w interesie ludności pracującej całego kraju.

My, chłopcy z Kręczkowa, postanowiliśmy do 20 lutego wyrównać wszystkie zaległości w naszym rocznym planie i oddać

brakujące jeszcze 9 ton zboża. Taki cel stawia sobie nasza gromada.

Czytaliśmy w gazecie i słyszeliśmy przez radio gorące słowa górnika z Wałbrzycha Bronisława Waltoza, który swym towarzyszom powiedział: „Musimy dać Polsce więcej węgla, bo węgla to rzecz najważniejsza dla budowy Planu 6-letniego, a w planie chodzi o sprawy wielkie, o **SOCJALIZM I POKÓJ**”.

Nasi bracia robotnicy dają z siebie wszystko, żebyśmy, my, chłopcy mieli

pod dostatkiem maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, ubrań i książek, by na wsi rósł dobrobyt i kultura.

Dzięki pomocy naszych braci robotników my, chłopcy, walczyliśmy zwycięsko z wyzyskiem kulaka, dzięki pomocy naszego Państwa możemy lepiej uprawiać nasze pola, dawać więcej chleba i podnosić dobrobyt wsi.

Chłopi z Dolnego Śląska! Rozwińmy współzawodnictwo o to, kto z nas szybciej i lepiej wykona swoje zobowiązania. Zaostrzajmy swą czujność przeciwko wrogom gromady, kulakom i spekulantom.

Czuwajmy nad tym, aby ani jeden kilogram zboża z ich nadwyżek

nie szedł na spekulację. Wszystkie nadwyżki zbożowe sprzedajmy Państwu, organizujmy zbiorowę oddawę zboża, by przed okiem gromady nie uszedł żaden z opornych, zalegających w wykonaniu planu.

Bracia chłopcy pamiętajcie, że każdy dzień jest drogi, 28 lutego jest już za pasem. Pamiętajcie, by plan gromadki był dzień w dzień wykonywany. By każda gromada wykonała w terminie swój plan skupu. Stańmy do współzawodnictwa w akcji skupu zboża.

Walcmy z chłopskim uporem o zwycięskie wykonanie naszych zobowiązań. Tu chodzi o sprawę wielką — o nasz Plan 6-letni, o pokój i dobrobyt!

Do rozgromienia wroga wzywa Kim Ir Sen żołnierzy i naród Korei W 3 rocznicę utworzenia bohaterkiej armii ludowej

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje z Phenianu: Radio Phenianu podało 8 lutego rozkaz dowódcy naczelnego armii ludowej Koreińskiej Republiki Ludowa - Demokratycznej Kim Ir Sena. Rozkaz ten stwierdza:

Dziś, w decydującym stadium wyzwolenia wojny o zjednoczenie i niezależność naszej ojczyzny i o wolność narodu — święcimy trzecią rocznicę utworzenia bohaterkiej armii ludowej.

W ciągu kilku miesięcy zaciętych walk osiągnęliśmy w ścisłym współdziałaniu z bratnimi oddziałami chińskich ochotników wielkie zwycięstwa.

Nasi żołnierze i oficerowie w zaciętych walkach przejawili swą zdol-

ność bojową i sztukę wojenną, swe wysokie poczucie dyscypliny i zdolność organizacyjną. Nasza armia ludowa, która przeżyła ciężki okres cofania się — wyrosła, okrzepła i stała się potężną siłą zbrojną. Udział bratnich oddziałów ochotników chińskich w walkach na naszym froncie zmienił przebieg wojny na naszą korzyść. W wyniku trzech wspólnych operacji armii ludowej i chińskich oddziałów ochotniczych zniszczono 60 tysięcy nieprzyjaciel-

skich żołnierzy i oficerów i wielką ilość sprzętu wojenskogo wroga. Agresorzy amerykańscy, którzy nie chcą opuścić Korei, będą otcoczeni i całkowicie zniszczeni.

W rejonach, tymczasowo okupowanych przez morderców amerykańskich, nasi ojcowie i matki, bracia i siostry, żony i dzieci — poddawani są barbarzyńskim gwałtom i eksterminacji. Nie zapomniemy okrucieństw morderców amerykańskich i pomścimy nieszczęścia i cierpienia naszego narodu. Posiadamy wszelkie dane, aby osiągnąć zwycięstwo.

Zniszczenie i wyciągnięcie wroga z naszego kraju jest bliskie — głosi rozkaz. Jednakże zwycięstwo nie przyjdzie samo. Nie osiągniemy go bez uporczywej walki. Wróg, który poniósł klęskę, stawia wszelkie opór i stosuje wszelkie możliwe chwytły i zasadki. Dlatego też musimy jeszcze bardziej wzmoczyć naszą rewolucyjną i jeszcze bardziej nieugiętą bię wroga.

Zwracając się do żołnierzy i oficerów armii ludowej, Kim Ir Sen rozkazuje jeszcze bardziej udoskonalać sztukę wojenną, jeszcze bardziej rozwijać ducha rewolucyjnego wojsk armii ludowej, przejawiając jeszcze więcej odwagi i zaciętości.

Partyzantom i partyzantom — udzielać wszelkiej pomocy następującej armii ludowej i ochotnikom chińskim, niszczyć sztaby wroga i dezorganizować jego zaplecze.

PEKIN (PAP). — Z Phenianu donoszą, że dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej zakomunikowało dnia 9 lutego:

W rejonie Inezon oddziały armii ludowej wspólnie z oddziałami ochotników chińskich odpięły kontratak nieprzyjaciela i zadały mu wielkie straty. Zdobyto przy tym wiele sprzętu. W ciągu ubiegłego tygodnia artyleria przeciwlotnicza armii ludowej zestrzeliła 12 samolotów nieprzyjacielskich w rejonie Seulu i Suwonu.

List niemieckich bojowników o pokój do Polskiego Komitetu Obrótców Pokoju

WARSZAWA (PAP). — Polski Komitet Obrótców Pokoju otrzymuje w dalszym ciągu od delegacji zagranicznych i poszczególnych delegatów na II Światowy Kongres Obrótców Pokoju listy z wyrazami podziwu z powodu wspaniałych sukcesów narodu polskiego w jego pokojowej, twórczej pracy.

Delegacja niemiecka pisze m. in.: „Drodzy przyjaciele i towarzysze walki o pokój! Uważamy za swój obowiązek wyrazić naszą wdzięczność wszystkim polskim bojownikom o pokój za serdeczne przyjęcie, jakiego doznaliśmy w Warszawie.

Uczucie wdzięczności do was natężyło nas do podniesienia na jak najwyższy poziom walki o pokój na terenie całego Niemiec.

Dotychczas nasi delegaci przeprowadzili ponad 600 zebrania informacyjno-sprawozdawczych z Kongresu nie tylko na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ale przede wszystkim w Niemczech Zachodnich oraz w zachodnich sektorach Berlina.

Jesteśmy przekonani, że te zebrania wzmacniają i pogłębiają przyjaźń między polskim i niemieckim narodem”.

Współzawodnictwo energetyków

Załoga tomaszowskiego rejonu Energo-Zbytu, która w ub. roku zajęła pierwsze miejsce we współzawodnictwie między załogami Energo-Zbytu Zgierz i Piotrkowa, wezwała do współzawodnictwa na rok 1951 wszystkie rejonu Energo-Zbytu

Oddziału Łódzkiego, a mianowicie Piotrków, Zgierz, Radomsko, Pabianice, Sieradz, Kalisz i Ostrów Wlkp. Współzawodnictwo — prowadzone będzie na odcinku obsługi technicznej i obsługi obrachunkowej.

Z frontu walki o wykonanie planu skupu zboża

GROMADA JANÓW WYKONAŁA PLAN

Chłopi gromady Janów, gm. Łękawa pow. piotrkowskiego wykonali już roczny plan skupu zboża, otrzymując w nagrodę kilkadziesiąt-tomową bibliotekę. Gmina Łękawa jest zamieszkała przez najbiedniejszych chłopów w powiecie. Oto jeszcze jeden dowód, że biedniacy i średniacy pierwsi wykonują swe obowiązki wobec Państwa.

50 KWINTALI ZBOŻA PONAD PLAN

Gromada Lyszkowice zawsze przoduje we wszystkich akcjach w pow. łódzkim. Przoduje również i w skupie zboża. Roczny plan wykonała już dawno. Ostatnio na zebraniu gromadzki chłopi z Lyszkowic stwierdzili, że posiadają jeszcze nadwyżki zboża i zobowiązali się do oddawania 50 kwintali zboża ponad plan.

MAŁOROLNY ROMAN CZAJKOWSKI ODDAŁ ZAMIAST 6 q — 28 q ZBOŻA

W ramach planowego skupu zboża wyznaczono do oddawania małorolnemu chłopu Romanowi Czajkowskiemu z gromady Byśszew pow. łęczyckiego 6 kwintali zboża. Na zebraniu gromadzki zobowiązał się on podwyższyć swój plan do 28 kwintali. Zobowiązanie to już wykonał.

DLACZEGO GMINA DŁUTÓW JEST NA SZARYM KOŃCU?

Gmina Dłutów pow. łaskiego wykonała roczny plan skupu dopiero w 30 proc. Czyż można było wykonać plan skupu, skoro kulałom nie wymierzono do oddawania ani kilograma zboża lub bardzo mało?

Władysław Sencio — 12 ha ziemi — nie odsprzedał dotychczas ani kilograma zboża, a Józef Balcerzak również 12-hektarowy gospodarz, oddał zaledwie 3 kwintale zboża. Podobnych im w gminie Dłutów jest bardzo dużo.

RADY NARODOWE WINNY CZYNNIE WALCZYĆ O SKUP ZBOŻA

Do walki o wykonanie planu skupu zboża nie włączyły się jeszcze gminne rady narodowe w Gidlach, Zamościu i Kłomnicach powiatu radomszczańskim. Przewodnicząca Gminnej Rady Narodowej w Kłomnicach — Bronisława Kolodziejczyk całkowicie się uchyla od wzięcia udziału w akcji planowego skupu.

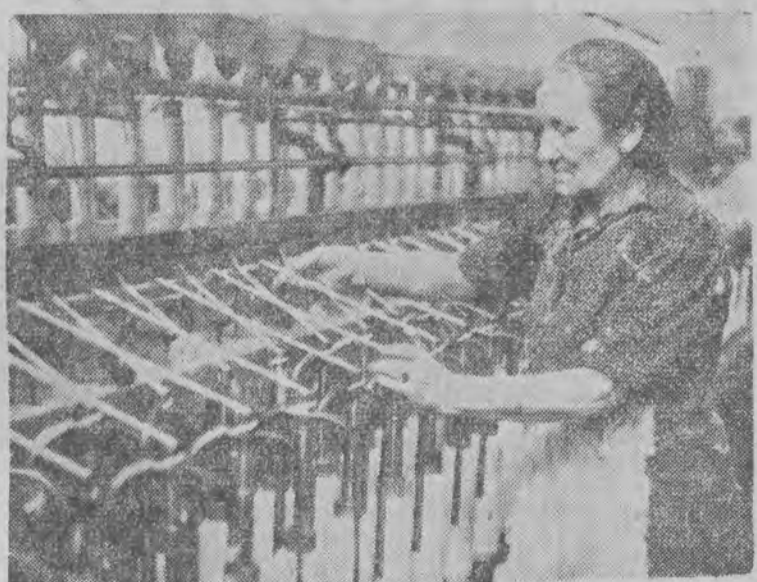
Starcia w Londynie między strajkującymi dokerami a policją

LONDYN (PAP). — Wobec trwającego strajku kilkunastu tysięcy dokerów angielskich na obszarze przybrzeżnym Merseyside, władze uciekają się do represji i starają się stłumić przejawy solidarności ze strajkującymi. Ostatnio 22 wydelegowanych specjalnie detektywów Scotland Yardu aresztowało 7 dokerów z Londynu i Liverpoolu i przekazało ich sądowi.

W piątek rano przed gmachem londyńskiego sądu policyjnego odbyła się tłumna manifestacja dokerów lon-

dyńskich, którzy na wiadomość o aresztowaniu swych towarzyszy przestawali przeciwko represjom policyjnym.

W godzinach popołudniowych liczb manifestujących dokerów poczęła wzrastać. Wówczas interweniowała policja i aresztowała kilku manifestantów. Wobec wzburzenia wśród robotników aresztowani dokerzy zostali uwolnieni za kaucja na 100 funtów od każdego, z tym, że będą musieli stawić się do sądu na rozprawę.



Przedkła Maria Olejnik z ZPB im. Dzierżyńskiego za doskonałe wyniki u ostatecznym kwartale ub. roku otrzymała srebrną odznakę przodownika pracy.

Naród francuski przyjął z pogardą prowokacyjne oświadczenie Ponceta

PARYŻ (PAP). — Na łamach pisma „Les Lettres Françaises” ukazał się artykuł, piętnujący prowokacyjne oświadczenie Francois Ponceta w sprawie granicy nad Odrą i Nysą.

Wystąpienie pana Francois Ponceta przeciwko tej granicy było — podkreśla ironicznie autor artykułu — pięknym podarkiem dla „orz-

wości” z hitlerowskiego Wehrmachtu, zaproszonych do Paryża.

Kończąc, pismo francuskie podkreśla, że również demokratyczne Niemcy uważają granicę na Odrze i Nysie za granicę pokoju.

Naród francuski — stwierdza autor — przyjął z pogardą oświadczenie Francois Ponceta.

Powiat łódzki — pierwszy w województwie wykonał roczny plan skupu zboża

Wczoraj, w godzinach popołudniowych powiat łódzki wykonał roczny plan skupu zboża, zajmując pierwsze miejsce na terenie województwa łódzkiego.

W ciągu ostatnich dwóch dni do gminnych punktów skupu zboża ciągnęły sznury udekorowanych transparentami wozów, naladowanych zbożem.

Powiat łódzki wykonał plan skupu zboża dzięki ofiarnej pracy organizacji partyjnych, które potrafiły zmobilizować biedotę wiejską i średniorolnych chłopów do walki o wykonanie planu, kierując przez cały czas tą walką. Małorolni i średniorolni chłopcy dawali przykład, wzywając się, jako pierwsi, do swych obowiązków wobec państwa i mas pracujących. Demaskowali oni sabotujących skup zboża bogaczy wiejskich, zmuszając

ich swą zdecydowaną postawą do oddawania nadwyżek zboża.

Małorolny chłop Piotr Chwałek z gromady Górki Małe oddał ponad plan 2,5 kwintala zboża. Za jego przykładem poszli wszyscy małorolni i średniorolni chłopcy z całej gromady, oddawiając dodatkowo zboże do punktu skupu.

Władysław Oleksiewicz i Franciszek Szewczyk z gromady Wola Grabina, gm. Kruszwica, ujawnili, że bogacze wiejszy Siemiński i Mosiński uchylają się od obowiązku oddawania zboża.

Małorolna wdowa Antonina Piechota z gromady Kraszew, oddała stosunkowo poważną ilość zboża ponad plan. Przyczyniła się ona wraz z sołtysem Antonim Rudzkiem do przekroczenia planu skupu przez ich gromadę. Gromada Kraszew była tą

właśnie gromada, która dopełniła brakujące, do wykonania planu przez powiat łódzki, zboże.

Zboże napływa w dalszym ciągu do punktów skupu, bo wykonanie planu skupu przez powiat łódzki nie oznacza bynajmniej wykonania tegoż planu przez wszystkich chłopów w ogóle.

Plan został zwycięsko zrealizowany dzięki wysiłkowi biedoty i poważnej większości średniorolnych chłopów, którzy w sumie dostarczyli dużej ilości zboża ponad plan.

Natomiast bogacze wiejszy w poważnej jeszcze liczbie nie wywiązały się ze swych obowiązków. Coraz szerszy udział biednych i średnich chłopów w walce o wykonanie planu skupu pod kierownictwem organizacji partyjnych złamie ich opór.

Z całego świata

— WASHINGTON. Senator republikański Langer, zabierając głos w Kongresie, wezwał do poparcia pro-rządowej konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych.

— WIEDEN. Grupa prawników - demokratów opracowała projekt ustawy o obronie pokoju.

— NOWY JORK. Truman wezwał ministra wojny do zwolnienia strajku zbrojeniowych kolejo- — „obojętne jakim kosztem”.

— OSNABRUECK. Podają do wiadomości, że odbywa się tu przeszkolenie niemieckich oficerów i podoficerów pod kierownictwem instruktorów angielskich.

— LONDYN. Grupy labourystów zgłosiły w parlamencie brytyjskim dwa wnioski, krytykujące politykę remilitaryzacji Trizonii.

Praca masowo-polityczna zadecyduje o powodzeniu akcji skupu zboża

W całym kraju rozpoczęła się kampania o wykonanie planu skupu zboża do końca lutego. Trzeba przed rozpoczęciem wiosennych robót zgromadzić niezbędne w bieżącym roku zapasy ziarna, trzeba nadrobić zaległości powstałe w ubiegłych miesiącach.

Organizacje partyjne, które dotychczas niedostatecznie pracowały w kierunku wypełnienia planu skupu, nie wyjaśniały należycie chłopom mało i średniorolnym znaczenia tej ogólnopolskiej akcji, przystąpiły obecnie do wyłożonej pracy nad pobudzeniem wsi do wykonania zadań, jakie stawia przed nią Państwo. Pod kierownictwem organizacji partyjnych stanęły do walki o chleb organizacje masowe. Rozpoczęła się zakrojona na szeroką skalę akcja, rozwija się praca masowo-polityczna nad podniesieniem świadomości chłopstwa pracującego, nad ubojowaniem go w walce z kulakiem, nad zaostreniem walki klasowej na wsi.

Towarzyszom ze wsi spieszą z pomocą aktywiści partyjni z miast, którzy wraz z nimi, wraz z aparatem władzy ludowej w terenie, wraz z ogniwami ZSL oraz organizacjami masowymi doprowadzają do skutku o zwycięskiego zakończenia w terminie. Na przestrzeni najbliższych tygodni akcja skupu skoncentruje na sobie uwagę szerokiego aktywnego chłopstwa. Od postawy naszego aktywnego, od właściwego zrozumienia postawionych przed nim zadań, zależą całkowicie wyniki akcji.

Jakie są zadania aktywnego chłopstwa w rozpoczętej walce o skup? Zadania te sprowadzają się zgrubnie do: wejścia do walki o wykonanie planu państwowego całej Partii, wszystkich członków organizacji gromadzkich, do skupienia wokół tej walki najszerszego aktywnego chłopstwa rad narodowych, sołtysów, członków ZSL, ZSCh, ZMP, członków Kół Gospodyń Wiejskich itp. Im szersza będzie mobilizacja członków Partii i aktywnego chłopstwa, tym łatwiej będzie doprowadzić do zwycięskiego końca. Przejściowe trudności, które powstają w toku wykonania planu skupu, nie wynajdują bowiem w przyczynach obiektywnych — jak brak ziarna — ale z niedostrzegania w porę przez aktywny odzinek walki klasowej — w sprawie skupu. Wskutek osłabienia naszej uwagi udało się kulakom tu i ówdzie zaciemnić świadomość interesu klasowego w części średniorolnych chłopów i namówić ich do wstrzymywania się z odstawa zboża.

Wychoząc z założenia, że akcja skupu w całej rozciągłości leży w interesie wsi, z uwagi na zagwarantowanie stałej i opłacalnej ceny państwowej na zboże, nie łatwiejszego, jak doprowadzić do świadomości chłopów. Rzecz jasna, że nasza działalność skierowana na wywołanie masowo i średniorolnych chłopów spod wpływów bogaczy wzmoże jeszcze bardziej wściekły opór kulactwa i zaostri walkę klasową na wsi. Od umiejętności i bojowości aktywnego chłopstwa zależą skuteczność i całkowite odizolowanie bogaczy w toku tej walki i przeciwstawienie im całej reszty wsi. W praktyce będzie to oznaczało, że wokół hasła Partii o wykonaniu planu skupu do końca lutego skupią się mało- i średniorolni chłopcy. Taki wynik może jednakże być osiągnięty jedynie w rezultacie rozwiniętej i masowej pracy politycznej — uświadamiającej w gromadach.

Obowiązujące przepisy upoważniają nasze organa władzy do stosowania szerokiego zespołu środków, mających za zadanie złamanie oporu kulackiego i wykonanie planu skupu wbrew woli wroga klasowego. Jednakże nie w tych przepisach Partia widzi główne ogniwo doprowadzenia skupu do zwycięskiego końca. Nie wyzależając się między innymi stosowania przymusowych omotów wobec szczególnie opornych i perfidnych kulaków, przekładamy jednakże nad nie środki masowo-polityczne oddziaływania na świadomość chłopów, stawiając środki administracyjne na dalszy plan. Dobrze przeprowadzona praca masowo-polityczna da możliwość ograniczenia stosowania środków przymusowych tylko do niezbędnych wypadków, da ona gwarancję, że stosowanie środków przymusu znajdzie zrozumienie i poparcie u obrzygniętej większości wsi.

Dobra praca aktywnego chłopstwa w akcji skupu spowoduje nie tylko wykonanie postawionego przed nim konkretnego zadania państwowego, ale pociągnie za sobą ogromne ożywienie organizacji gromadzkich i komitetów gminnych naszej Partii oraz innych organizacji społecznych i gospodarczych wsi. Dobrze przeprowadzona walka o skup, walka powiązana z aktywizacją szerokiego masowego chłopstwa i naszej Partii realizującej szereg innych zadań, oczekujących rozwiązania na terenie wsi. Odnosi się to w szczególności do zagadnienia rozwoju spółdzielczości produkcyjnej.

Aktywny chłopstwa zahartowany w walce klasowej wygrał już niejedną bitwę z wrogiem. Nie ulega wątpliwości, że wykona z honorem również bojowe zadania w sprawie zakończenia skupu zboża do 28 lutego b. r.

Akcja o obniżenie kosztów w MHD obejmuje coraz to nowe zespoły pracowników

WARSZAWA (PAP). — Szeroki odźwięk wśród najszerszych mas pracowniczych handlu spożywczego wywołała inicjatywa krakowskiej wojewódzkiej Miejskiej Rady Miejskiej, która zobowiązała się znacznie obniżyć koszty obrotu. Nowe możliwości i środki uzyskiwania oszczędności i obniżania kosztów obrotu towarowego — znajdują konkretny wyraz w podejmowanych zobowiązaniach.

Pracownicy sklepów MHD dzielnic Warszawa-Południe zobowiązali się zmniejszyć koszty w porównaniu z rokiem ub. o 20 proc.

Podobne zobowiązania podjęli również pracownicy PSS w Nowej Hucie, MHD we Wrocławiu, MHD w Lublinie oraz MHD w Poznaniu.

Nowy numer „O trwały pokój i demokrację ludową“

BUKARESZA (PAP). — W dniu 9 lutego ukazał się w Bukareszcie 6 numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową“.

W artykule wstępnym pt. „Stawy rozwój gospodarki w krajach demokracji ludowej“ podsumowane zostały wyniki wykonania narodowych planów gospodarczych w tych krajach.

Na pierwszej stronie czasopisma za mieszcząc się doniesienia z Francji, Niemiec, Włoch, Czechosłowacji, USA i Hiszpanii o walce ludów o pokój, jak również artykuł redakcyjny pt. „Hamieńba i oszczerca uchwała“ (o machinacjach imperialistów amerykańskich w ONZ).

Pięć rocznicy historycznego przemówienia Józefa Stalina na zebraniu przedwyborczym w stalinowskim okręgu wyborczym Moskwy, poświęcony jest artykuł Cesare Marcucci.

Czasopismo publikuje również recenzję książki przebiegającej obecnie w wiedeńskim sekretarza generalnego Komunistycznej Partii USA — E. Dennis pt. „Idee, których nie można wyciszyć“.

W walce o szczęśliwe jutro

Manifestacyjne zobowiązania dla uczczenia Święta Kobiet

W Łódzkiej zakładach pracy odbywają się uroczyste zebrania z okazji zbliżającego się Kongresu Lig Kobiet i Święta Kobiet. Biorą w nich udział zarówno kobiety jak i mężczyźni. Konkretnymi zobowiązaniami dokumentują oni swoją niezłomną wolę walki i pracy dla pokoju.

Oto co piszą korespondenci.

W dniu 7 bm. w ZPB im. F. Dzierżyńskiego odbyła się masówka pracowników tkalni elektrycznej, przedalini średnioprzędnej i tkalni „Nowej“, podczas której aktyw produkcyjny tych oddziałów powziął szereg różnorodnych zobowiązań. Następujący pracownicy zobowiązali się podnieść swą bazę od 1 do 2 proc. Helena Masławska, Zdzisław Olejnik i Genowefa Bilas. Pozostałe zobowiązania polegają na zmniejszeniu ilości odpadków, braków i wyrugowania po stojów. Zobowiązania takie podjęli: Zdzisław Szparaga, Bolesław Adamczyk, Karol Przybylski, Zdzisław Adamski, Ludwiczak, Franciszka Czajka i Maria Sinta z brzydady młodzieżowej im. Czulkicha. Czyściarki z tkalni elektrycznej, Leokadia Jóźwiak z brzydady im. Czulkicha i brakierki z drugiej zmiany będą pracować bezinteresownie od 3 do 4 godzin, zarobione pieniądze przekażą na rzecz działu koreańskiego.

B. PITYSKA
ZPB im. Dzierżyńskiego.

W ZPDz im. Duracza uroczystość miała charakter masowy. Udział w akcji zobowiązań wzięła znaczna ilość kobiet. Na czoło aktywności produkcyjnej wysunęły się ob. Skrzekowa, Nizińska, Buczyńska i Stefaniak. Do zobowiązań przyłączyli się młodzi małżonkowie — Eugenia Ciślak i Zofia Mrugałska, które złożyły zobowiązania w imieniu swych grup, dotyczące zwiększenia wykonania baz produkcyjnych.

Wraz z robotnikami zobowiązania powzięli również pracownicy umysłowi i szoferzy.

ST. BORUCH
ZPDz im. Duracza.

Kobiety z Północno Łódzkiego Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego złożyły zobowiązania o charakterze produkcyjnym, organizacyjnym i kulturalno-oświatowym. Do aktywistów zakładu należały ob. ob. Pieczewska, Pankowska, Baiczewska, Cyniak i Fund. Grupa instruktorek z Józefą Malinowską, Janiną Izykiewicz, Florentyną Szewczyk i Leokadią Skoczyską na czele, zobowiązała się doszkolić niewykwalifikowane robotnice.

A. PANKOWSKA
Półn.-Łódzkie ZP Pasm.

W ZPB im. Reymonta odbyło się niedawno zebranie sprawozdawcze z pracy rady kobiet. Zebranie wykażowało, że rada kobieca w Zakładach im. Reymonta wywiązała się dobrze ze swych zadań.

Na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet oraz Krajowego Kongresu Lig Kobiet załoga podjęła liczne zobowiązania produkcyjne. Całe oddziały wystąpiły z inicjatywą zmniejszenia odpadków, podniesienia ilości i jakości produkcji. Skrzekowa Franciszka zobowiązała się zmniejszyć odpadki o 0,5 proc., zespół dublańki także rozpoczął walkę z marnotrawstwem. Robotnicy przedalini francuskiej postanowili doszkolić młodzi nie wykonująca baz produkcyjnych, przeważnie francuska podnieć o jeden procent jakość produkcji.

Przedownica społeczna, Genowefa Stuzianna, w imieniu całej sali zobowiązała się utrzymywać czystość oraz do sterzać maszyniarce spulek na czas. Podobne zobowiązanie złożyła Janina Pietrzak, Kazimiera Rosińska i inne. Przewodnicząca rady kobiecej, Waleria Sielczak, zorganizuje kolo gospodyń domowych i rozuczy nad nim opiekę.

Także majstrowie, pracownicy umysłowi i robotnicy podejmowali indywidualne zobowiązania na cześć 8 marca. Na zebraniu wybrano delegatki na konferencję dzielnicową Lig Kobiet.

W rezolucji, jaką uchwalono, kobiety Zakładów im. Reymonta wyraziły

O naszych przyjaciół

NOWE MASZYNY RADZIECKIE DLA SPRZĘTU BAWELNY

Konstruktorzy radzieccy opracowali ostatnio nowy typ maszyny dla sprzętu bawelny. Maszyna ta zastępuje pracę 100 zbieraczy bawelny. Dotychczasowe maszyny zastępowały jedynie pracę 50 robotników.

ROZWÓJ ELEKTRYFIKACJI W BUŁGARII

5-letni plan rozwoju gospodarki narodowej Bułgarii stawia m. in. jako jedno z centralnych zadań przeprowadzenie elektryfikacji kraju. Realizując ten plan bułgarski przystąpił do budowy szeregu wielkich elektrowni wodnych i cieplnych. W rb. oddane zostaną do użytku nowe potężne elektrownie, w tej liczbie „Marica — III“, „Republika“, „Asenica“, „Razlog“ i inne.

WZMOCNIŁY SAMOCHODY OSOBOWE W ZSRR

W 1950 roku ludność Związku Radzieckiego zakupiła dla prywatnego użytku 4-krotnie więcej samochodów osobowych niż w roku 1949. Nabywami samochodów są robotnicy-stacjonarzy, inżynierowie, kolchoźnicy, pisarze, ludzie nauki itd.

Z obrad IFND w Pradze

Młodzież radziecka — wiernym przyjacielem bojowników o pokój na całym świecie

PRAGA (PAP). — W dalszym ciągu obrad Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej rozwinęła się obszerna dyskusja.

Sekretarz Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej Stanisław Nowowiec przedstawił Komitetowi przebieg akcji, jaką prowadzi młodzież polska w zakresie popularyzowania uchwał II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Mówca podkreślił dalej, że cała młodzież polska poświęca wielką uwagę kampanii przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, a równocześnie sprawnie pogłębia przyjaźń z niemiecką młodzieżą demokratyczną.

Syn Primo de Rivery ambasadorem w Londynie

LONDYN (PAP). — Rząd W. Brytanii zgodził się na kandydaturę faszysty Miguela Primo de Rivery, syna b. dyktatora Hiszpanii, na ambasadora frankistowskiej Hiszpanii w Londynie.

Nominacja inż. A. Wolskiego

WARSZAWA (PAP). — Prezydent RP mianował inżyniera Aleksandra Wolskiego — podsekretarzem stanu w Ministerstwie Budownictwa Miast i Osiedli.

Cykliczność produkcji — najwyższą formą współzawodnictwa

KATOWICE (PAP). — W Katowicach odbyła się konferencja inżynierów i techników przemysłu węglowego, na której wspólnie z przybyłymi na naradę przedsiębiorcami w pracy cyklicznej rebasejami ścianowymi, przeanalizowano dotychczasowe wyniki zapoczątkowanej w styczniu br. walki o cykliczność w robotach górniczych. W toku konferencji, w której udział wziął wiceminister górnictwa inż. Feliks Szczepański, uczestnicy wskazali, że cykliczność robót wydobywczych jest najwyższą formą współzawodnictwa, która zapewnia wzrost i racjonalny przebieg produkcji węgla na ścianach.

Zasada pełnego wykonywania dzień pełnej harmonogramów pracy znalazła pełne zrozumienie wśród górników, walczących dzielnie o przedterminową realizację zadań wydobywczych. Doskonałe rezultaty w walce o cykliczność robót wydobywczych uzyskali m. in. górnicy 6 zespołów ścianowych kopalni „WUJEK“, które zwiększają w styczniu br. liczbę cy-

klów o 13 w stosunku do grudnia 1950 roku, wydobły dodatkowo 6 tys. ton węgla. W kopalni „WIECZOREK“ zobowiązanie swoje wykonało i przekroczyło 5 obsad ścianowych, dając w styczniu br. 2 tys. ton węgla dodatkowo.

Narada warszawskich czytelników czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową“

WARSZAWA (PAP). — W sali Stołecznej Rady Narodowej odbyła się w czwartek, 8 bm., narada warszawskich czytelników czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową“.

Narada, w której uczestniczyło kilkadziesiąt osób, zajął sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR, tow. Wicha. Następnie zabrał głos członek kolegium redakcyjnego czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową“ — tow. Kapliński. Celem narady — stwierdził mówca — jest nawiązanie kontaktu między redakcją a czytelnikami.

Biuro Informacyjne partii komunistycznych i robotniczych, powiąszony decyzję o wydaniu czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową“ — stawiło sobie za cel stworzenie autorytatywnego organu, odzwierciedlającego życie i walkę partii, wchodzących w skład Bura, a także partii, które nie wchodzi w jego skład.

Jednym z głównych zadań pisma — stwierdził dalej mówca — jest udzielenie pomocy partiom w ich wadliwym kadr w duchu marksizmu-leninizmu, w zwalczaniu ideologii burżuazyjnej. Czasopismo odgrywa poważną rolę na froncie ideologicznym w walce o prawidłową linię polityczną partii. Gazeta energicznie i systematycznie demaskuje kontrowersyjne, faszystowskie oblacje Tito.

Oświetlając sytuację w różnych partiach, czasopismo dopomogło również PZPR zrozumieć istotę górników zryw i przewyciężyć ją. Mówca podaje następujące cyfry, ilustrujące rozwój i zasięg czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową“. Czasopismo to wychodzi w 16 językach i dociera co najmniej do 59 krajów.

Po przemówieniu tow. Kaplińskiego wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, w której wzięli udział partijni i bezpartyjni czytelnicy czasopisma.

Więści z kraju

WARSZAWA. Według ostatnich danych w r. 1950 na Spółczy Fundusz Odbudowy Stolicy zebrano ogółem 105.539.675 zł. Roczny plan zbliorkowy wykonany został w 111,8 proc.

POZNAŃ. Podczas prac badawczych odkryto na peryferiach Konina, nad brzegiem Warty ślady budowli mieszkalnej — chaty, pochodzącej z epoki mezołitu.

Hiszpańscy faszystyści na usługach amerykańskich agresorów

„Gdyby wojska amerykańskie miały jutro rozpocząć wojnę w Europie, samoloty amerykańskie mogłyby lądować na lotniskach hiszpańskich zbudowanych lub wykonywanych przez Amerykanów. Sprawa ta została uzgodniona w tajnym porozumieniu z 1945 r.“ — tak piszą jeszcze w styczniu 1948 r. dobrze poinformowani reakcyjni tygodnik amerykański „U. S. News and World Report“.

Tajne porozumienie z 1945 r. ustanowiło najściślej współpracę amerykańskich imperialistów z hiszpańskimi faszystami.

Waszyngtoński podżegacz wojenny już wówczas wyznaczyli madyryckim sojusznikom Hitlera odpowiednie miejsce w przygotowanych planach agresji przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Wciążące frankistowską Hiszpanię do swych planów, rząd Stanów Zjednoczonych za pomocą maszyny do głośnievia doprowadził do anulowania decyzji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych z roku 1946, zakazującej utrzymywania przedstawicielstw dyplomatycznych w Madrycie. Po cofnięciu uchwały ONZ nastąpiło mianowanie przedstawicieli dyplomatycznych w Madrycie przez Stany Zjednoczone i ich satelitów.

naokoło nagie lub w łachmanach. Malediwa mają wdęte brzuchy i cienkie nogi, nienabłagane oznaki niedożywienia. Widzieliśmy dosłownie setki takich dzieci w biednych dzielnicach miasta“. W swojej podróży po Europie, podczas której zwiędził on dziesięć krajów i 37 miast, autor nie widział „nigdy ani razu czegoś nawet daleko podobnego do tych źle odżywianych dzieci“.

Krwawemu katowi ludu hiszpańskiego nie udało się jednak złamać oporu narodu. Dusza narodu jest prowadzona przez Dolores Ibarruri Komunistyczna Partia Hiszpanii. Demaskując profrankistowskie i promonarchistyczne spiski prawicowych imperialistów, których przywódcą Prieto, jawny agent imperialistów, w noce skierowanej do rządów 12 państw sygnatariuszy paktu agresji, uzasadnił, że „Hiszpania powinna uczestniczyć w pakcie atlantyckim“ — Komunistyczna Partia Hiszpanii prowadzi mas ludowe w ich walce o wolność i demokratyczne prawa.

Mimo utrzymywania 100-tysięcznej uzbrojonej po zeby policji, wtręcenia do więzień 150 tysięcy patriotów hiszpańskich, madyryckiemu faszycie na służbie amerykańskiego imperializmu nie udało się złamać ludu hiszpańskiego. Z każdym dniem wrota opór mas ludowych, z każdym dniem zaostri się walka ludu hiszpańskiego o wolność i pokój.

Pewną ilustrację sytuacji hiszpańskiego ludu stanowi reportaż pt. „Dzisiaj w Hiszpanii“, Sid Lensa, korespondenta angielskiego tygodnika „Tribune“. W okolicach Barcelony, w takich miejscach, jak Canteras de Baro kopia w ziemi nory dla siebie i swoich rodzin. „W tych jaskiniach bez wody, opału, elektryczności, gazu i urządzeń sanitarnych, a tylko z pobielonym wapnem wejściem urządzają oni swój nędzny dom“.

„Dzieci twch ubogich ludzi biegną

Z wojskowego punktu widzenia

KRONIKA RADOMSKA

Załoga Zakładu Nr 9 przekracza nowe normy produkcyjne

W trzeciej dekadzie grudnia ubiegłego roku załoga Zakładu Nr 9 w Radomsku rozpoczęła pracę na nowych normach. Aktywnie analizując możliwości parku maszynowego i biorąc pod uwagę szereg wprowadzonych ostatnio usprawnień technicznych, zaproponował podwyższenie norm o 18 proc. Po analizie możliwości produkcyjnych podwyższono normy do 18,5 proc. Dnia 20 grudnia ubiegłego roku pracownicy wszystkich działów rozpoczęli pracę na nowych normach.

Od tej chwili upłynęło już półtora miesiąca. Dlatego też szluzem będzie zanalizowanie w jakim stopniu pracownicy podwyższone normy realizują.

W listopadzie ubiegłego roku

średnia wykonania normy (przed rewizją) wynosiła 145 proc. w pierwszej natomiast dekadzie stycznia pomimo, że normy podwyższone zostały o 18,5 proc., średnia wykonania norm przez wszystkich pracowników wyniosła 130 proc. Najlepsze wyniki uzyskali pracownicy zatrudnieni na oddziale kotłarni, gdzie średnia wykonania norm wyniosła 136,4 proc. Najniższe wyniki — pracownicy zatrudnieni na oddziale mechanicznym, gdzie średnia wyniosła 122 proc.

W drugiej dekadzie stycznia ogółne wyniki pogorszyły się i średnia wykonania norm wyniosła już tylko 124 proc.

Organizacja partyni i aktywność robotnicza, zaalarmowane obniżeniem

średniej wykonania norm produkcyjnych, zwróciły dokładniejszą uwagę na przebieg cyklu produkcyjnego. Przez dokładniejszą kontrolę wykonania norm dziennych postanowiono podnieść wyniki w ostatniej dekadzie stycznia.

Brak jest jeszcze dokładnych obliczeń za trzecią dekadę stycznia, jednak, jak nas informuje kierownictwo zakładu, średnia wykonania norm podniosła się. Pobieżne obliczenia wskazują, że wyniesie ona nie mniej niż 135 proc. czyli, że jest wyższa od wyników uzyskanych w dwóch pierwszych dekadach

Biorąc pod uwagę, że stare normy zostały poważnie podwyższone widzimy, że wydajność pracy na nowych normach poważnie wzrosła. Wpłynęło to na przekroczenie planu produkcji w styczniu, który wykonany został w 111,5 proc. Na skutek przeprowadzonej rewizji norm, załoga Zakładu Nr 9 do końca listopada ubiegłego roku realizowała zadania Planu 6-letniego.

Mówiąc o realizacji nowych norm produkcyjnych w Zakładzie Nr 9, należy zaznaczyć, że czołowi pracownicy przekraczają nowe normy produkcyjne, a niekiedy na wet w wyższym stopniu niż normy dawniejsze. Przeprowadzona rewizja norm zmobilizowała ich do coraz lepszej pracy.

Pracownik oddziału mechanicznego Damian Brych stare normy produkcyjne przekraczał przeciętnie w 152 proc., obecnie osiąga nawet 172 proc. wykonania norm. Frezer oddziału mechanicznego Edward Majewski starą normę produkcyjną przekraczał w 162 proc., dziś osiąga 165 proc. normy. Kowal Antoni Starczyk osiąga obecnie 162 proc. normy, przedtem wyrywał tylko 130 proc. Romualdowi Sypniewskiemu z oddziału montowni niewiele brakuje już do wyników uzyskiwanych na starych normach. Dawniej wyrywał on 162 proc. normy, dziś osiąga już 156 proc.

Analizując wyniki osiągane przez pracowników poszczególnych działów w różnych dekadach stycznia należy stwierdzić, że nie są one jednakowe, że obniżają się i podnoszą. Stąd wniosek — że w Zakładzie Nr 9 istnieją jeszcze możliwości zwiększenia wydajności pracy.

Obowiązkiem aktywności partyjnego,

rady zakładowej i kierownictwa zakładu jest przez usprawnienie cyklu produkcyjnego i lepszą organizację pracy stworzyć załozę najlepsze warunki pracy. Przyczyni się to do realizacji zadań Planu 6-letniego, przyspieszy poprawę warunków bytu robotników.

Przed wyborami do zarządów świetlicowych

Zarząd Powiatowego Oddziału Związku Samopomocy Chłopskiej w Radomsku przygotowuje wybory do zarządów świetlicowych ZSCH i zarządów Ludowych Zespołów Sportowych w powiecie radomszczańskim. Wśród aktywistów chłopskiego w powiecie należy przeprowadzić akcje uświadamiającą, aby do zarządów wybrano tych, którzy dają rękojmię, że po wierzonym im odcinku pracy społecznej nie zaniedbają, wywiążą się dobrze z przyjętych obowiązków.

Zarządy świetlicowe wybierane będą na ogólnych zebraniach gromadzkich, w których weźmie udział przedstawicielstwo organizacji społecznych, działających w tym terenie. Prawo wybierania i kandydowania mają tylko chłopcy bezrobotni, mało i średniorolni oraz inteligenci pracujący w gromadach. Zarząd świetlic gromadzkich składać się będzie z sadniczo z pięciu członków: przewodniczącego, kierownika świetlicy, sekretarza, gospodarza lokalu i bibliotekarza.

Do Zarządu Ludowych Zespołów Sportowych wchodzić będzie przewodniczący, 2 zastępców przewodniczącego — jeden do spraw kulturalno- oświatowych, drugi do spraw organizacyjno- szkoleniowych oraz sekretarz, skarbnik i gospodarz lokalu. Po doborze, jak do zarządów świetlicowych i do zarządów LZS-ów wejść mogą tylko chłopcy mało i średniorolni i młodzież, należące do organizacji ZMP-owskiej. Obecnie przed świetlicami gromadzkimi stoją nowe zadania, wymagające z odbywającego się pro-

Przed nowym sezonem budowlanym

W roku bieżącym oddział Nr 9 Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego z Piotrkowa przeprowadzi na terenie naszego miasta szereg poważnych robót budowlanych. Między innymi przewiduje się budowę mieszkań robotniczych, rozbudowę Szpitala Powiatowego i Zakładu Nr 9.

W Zakładzie Nr 9 w roku bieżącym zakończona zostanie budowa rozpoczętej jeszcze w roku ubiegłym portierni i budynku, w któ-

rym znajdzie pomieszczenie Wydział Socjalny. Rozpoczęcie robót przewidziane jest w dniach najbliższych.

W Szpitalu Powiatowym ukończona zostanie budowa pawilonu B, co pozwoli na zwiększenie ilości łóżek w szpitalu. W roku 1952 PPB przystąpi do budowy bloku mieszkalnego dla robotników. Budynki ten stanie na Placu 3 Maja, w pobliżu posesji, w której mieszczą się biura Powszechnej Spółdzielni Spożywców.

Śladem naszych ortokulów

Rada zakładowa „Metalurgii“ wyjaśnia

W ubiegłym miesiącu na łamach naszego pisma zamieściliśmy artykuł pt. „Niedociągnięcia, które musi zwalczyć Metalurgia“, omawiający stan zużycia smarów i oleju, dyscypliny pracy oraz braki w odcinku higieny i bezpieczeństwa pracy. Rada zakładowa Metalurgii, analizując poruszone w artykule braki i niedociągnięcia, przysłała nam następujące wyjaśnienie:

„Omawiając stan zużycia smaru i oleju w drugim półroczu roku ubiegłego, nie należy brać stanu w życie w stosunku do tony produkcyjnej, a w stosunku do ilości maszyno-godzin. Różni bowiem jest stan zużycia smarów w stosunku do poszczególnych metali. W ostatnim półroczu przerabialiśmy dużo aluminium, wobec czego tonaż był niski, a zużycie smaru na tonę produkcyjną było większe. Licząc natomiast zużycie olejów i smarów na maszyno-godzin, zaoszczędziliśmy w drugim półroczu ubiegłego roku około 3 tony smaru i oleju.

Co do dyscypliny pracy, to nie dociągnięcia na tym odcinku spowodowane są przez uczniów zatrudnionych w zakładzie, a uczęszczających do naszej Szkoły Przemysłowej. Uczniowie ci pracują w zakładzie przez trzy dni, a trzy dni uczęszczają do szkoły. Godziny, które spędzają w szkole wykazywane są w rubryce godzin opuszczonych i usprawiedliwionych. Ponieważ przy

obliczaniu wyników współzawodnictwa międzyzakładowego pod uwagę są brane również godziny opuszczone a usprawiedliwione, załoga nasza zawsze otrzymuje z tego powodu punkty ujemne, które czasami poważnie decydują o ogólnych wynikach. Jest to niesłuszne i nie daje faktycznego obrazu z odcinka dyscypliny pracy. Stan ten reklamowa no na każdej konferencji współzawodnictwa międzyzakładowego.

Wielkość wykonywania norm, lecz większość zakładów nie zgodziła się na wprowadzenie zmiany.

Niedostateczny dotychczas był u nas stan na odcinku higieny i bezpieczeństwa pracy. Wprawdzie w ostatnim okresie zabezpieczono wiele maszyn przez założenie instalacji ochronnych, jednak jak dotychczas nie usunięto wszystkich braków na tym odcinku. Z uwagi na niedociągnięcia w tym zakresie, funkcję kierownika BHP powierzyliśmy ostatnio pracownikowi wykwalifikowanemu w tej dziedzinie i sadzimy, że braki te zostaną rychło usunięte.

Nawiązując do wyników uzyskanych w współzawodnictwie międzyzakładowym, o czym była również mowa w artykule, nadmieniamy, że w ostatnich dniach punktacja została zakończona i zakład nasz zajął trzecie miejsce, spośród kilkunastu zakładów tej branży na terenie całego kraju.

Rada zakładowa „Metalurgii“.

KRONIKA PIOTRKOWA

Piotrkowskie SOM-y kończą przygotowania do wiosennej akcji siewnej

W powiecie piotrkowskim istniało dotychczas przy Gminnych Spółdzielniach „Samopomoc Chłopska“ dwaście Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych. W tym roku powstaje dalszych osiem Ośrodków. Zostaną one uruchomione przy Gminnych Spółdzielniach w Chablicach, Łękawie, Szydłowie, Uszczynie, Goleszynie, Łękach Szlacheckich, Krzyżanowie, Gorzkowicach i Podolinie.

W wyposażeniu Ośrodków we wszelkie maszyny rolnicze oprócz traktorów, którymi dysponują

Sukcesy zespołu MHD

Po pierwszym etapie międzyszkolnego współzawodnictwa w pracy w piotrkowskim MHD, prowadzi odznaczony przechodnim proporcjonalnie ze spół sklepowa tow. Marii Mrozińskiej i dotychczas zespół ten nie dał sobie wydrzeć palmy pierwszeństwa.

Tow. Maria Mrozińska dzięki temu że wykazała duże zdolności organizacyjne została awansowana na kierowniczkę sklepu MHD Nr. 6 przy ul. Sieradzkiej. Została ona wyróżniona przez dyrekcję Miejskiego Handlu Detalicznego odznaką przodownictwa, dyplomem uznania i nagrodą pieniężną, a ostatnio objęła kierownictwo nadawo uruchomionego Sklepu Wzorcowego MHD Nr. 30 przy Placu Kościuszkim. Tow. Mrozińska nim przystąpiła do pracy w handlu społecznym, była robotniczą w hucie „Kara“.

Rozszerzenie zasięgu hurtowni CHPCh

W związku z reorganizacją Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego, piotrkowska hurtownia CHPCh również obsługiwać będzie powiaty: piotrkowski, radomszczański, część powiatu brzezińskiego oraz Tomaszów Maz.

POM-y, jest bardzo dobre. Znajdują się tu siewniki, czyszczalnice zho za motorowe i ręczne, kultywatory, wały, dolowniki, siewniki nawozowe, silniki spalinowe, zaprawiarki, kosiarki, żniwiarki, snopowiązałki, młocarnie i wiele innych.

Wszelkie naprawy narzędzi po ze szluzem akcji letnich i jesiennych są już w 95 proc. wykonana. Cały park maszynowy powinien być wyremontowany do 15 lutego r.b.

Plany na akcję wiosenną SOM-y w powiecie piotrkowskim mają już rozpracowane. Z usług SOM-ów korzystać będą spółdzielnie produkcyjne i chłopcy mało i średniorolni.

Zgłoszenia chłopów na korzystanie z maszyn SOM w tegorocznej akcji siewnej są bardzo liczne. Powiat nasz pod względem ilości zgłoszeń znajduje się na pierwszym miejscu w województwie.

Mimo dotychczasowej poważnej ilości zgłoszeń, piotrkowskie SOM-y przyjmują zamówienia nadal i są w stanie obsłużyć wszystkich mało i średniorolnych chłopów w zakresie orki i zasiewów. Konieczne jest tylko wcześniejsze zgłaszanie się, tak by w razie potrzeby drogą przetrzutów wykorzystać wszystkie posiadane maszyny lub sprowadzić je z innych powiatów. Każda maszyna rolnicza musi być bowiem w akcji siewnej w pełni wykorzystana.

Przekonanie chłopów o korzyściach jakie daje siew maszynowy wzrasta, jednakże ciągle jest jeszcze niedostateczne. Wielu chłopów jest cze sieje ręcznie. Siew maszynowy jest bardziej oszczędny i równomierny i daje o wiele większe plony, aniżeli ręczny.

Praca SOM-ów zasabia się ściśle z akcją pomocy sąsiedztwa. W każdej wsi Komitet Gromadzki łącznie z wykwalifikowanym instruktorem ustala kolejność prac w poszczególnych gospodarstwach. Chodzi o to, aby terminy uwzględnione w planie były przez każdego chłopów dotrzy-

mywane, a maszyny jak najszybciej wykorzystane. Dbałość o maszyny, o ich całość, użyteczność i sprawność, niedopuszczenie do postojów — związane jest z planowym wykonaniem zasiewów.

Opłaty za użytkowanie maszyn są niskie. Bogacie wiejscy, którzy mogą korzystać z usług SOM-ów po zaspokojeniu potrzeb spółdzielni produkcyjnych oraz mało i średniorolnego chłopstwa, placą podwyższone stawki.

Współzawodnictwo pomiędzy poszczególnymi SOM-ami w powiecie piotrkowskim dotychczas nie do stało należycie zorganizowane. Na stapi to jeszcze w tym roku.

Do najlepiej pracujących SOM-ów w powiecie w roku ubiegłym należały: Kamieński, Rozpra, Wólbcz i Mazurki. A. Siciński.

Konkurs gazetek ściennych szkolnych kół LPZ

W styczniowym konkursie gazetek ściennych młodzieżowych kół Ligi Przyjaciół Żołnierza w Piotrkowie przyznano nagrody: Szkolnemu Kół LPZ przy Liceum Państw. im. B. Chrobrego za fotogazetkę „Bratrstwo broni“ i Szkolnemu Kół LPZ przy Liceum Spółdzielczym za gazetkę „Rewolucja Październikowa“.

Wyróżnione zostały: Szkolne Kół LPZ przy Państwowym Liceum Żeńskim za gazetkę „Rewolucja Październikowa“ i Kół Szkolne LPZ przy Liceum Pedagogicznym za gazetkę „Bratrstwo broni“.

Pochwałę otrzymały: kół LPZ

Program na niedzielę, 11 lutego r.b.: 8.00 Dziennik, 8.15 Polska pieśń masowa, 8.20 Muzyka, 8.50 Audycja SKRR, 9.00 Muzyka organowa, 9.30 Proza rozrywkowa, 9.45 „Wieść tańcy i śpiewa“, 10.00 Przegląd prasy, 10.15 Skrzynka ogólna, 10.20 „Poezja i muzyka“, 11.15 (L) „Od naszych korespondentów“, 11.25 (L) Koncert żyweń, 11.45 Skrzynka Wszelkiego Radiowej, 11.57 Sygnał, 12.04 Przegląd czasopism, 12.15 Koncert Orkiestry PR, 13.00 „Historia ruchu robotniczego“, 13.45 (L) Pog. Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, 13.52 (L) Trybuna radiostuchacza, 14.00 „Wszystkie Radiowa“ — wykład z cyklu: „Nauka o Polsce współczesnej“, 14.20 Melodie filmowe gra G. Kardaś, 14.40 „Węgiel za

Płyną zobowiązania produkcyjne na Międzynarodowy Dzień Kobiet

Z terenu miasta i powiatu piotrkowskiego napływają zobowiązania kobiet z zakładów pracy, szkół, gromad i organizacji społecznych. Zobowiązania są podejmowane dla uświetlenia Święta Kobiet w dniu 8 marca r.b.

Załoga Zakładów Przemysłu Drogowego w Woli Krzysztoporskiej powzięła zobowiązanie, które realizować będzie 14 kobiet i 110 mężczyzn. Przewiduje ono remont dwóch przyczep, remont samochodu osobowego „Simka“ i remont generatora. Remont pompy „KTA“ przyczyni się do polepszenia jakości produkcji i zwiększenia ilości wody dla zakładów.

Również pracownicy umysłowych zakładów podjęli zobowiązania, których realizacja przyspieszy wykonanie bilansu za rok ubiegły. Ogólna wartość zobowiązań wynosi 11.200 zł.

Kobiety, pracujące na PKP, trzeźwość w ZZK, oddział w Piotrkowie, wezwwały do współzawodnictwa nowoutworzone brzołdy kobiece, celem zwiększenia wydajności pracy co najmniej o 3 proc. w działach: rachuby zasobowej, statystyki i stółki.

Spółdzielnia pracy „Nasza Przyżółność“ zmniejszył ilość braków, które dotychczas wynosiły 0,5 procent i uporządkuje teren zakładu pracy. Wartość zobowiązania wynosi 6 tys. złotych.

Huta Szkła „Feniiks“ podniesie produkcję w stosunku do stycznia r.b. o 0,5 proc. Wartość zobowiązania wynosi 4.525 złotych.

Rada Kobiet przy PSS „Praca“ przeprowadzi zbiorczą 1.500 kg. sztuczki szklanej.

Kobiety Huty Szkła „Hortensja“, dział szlifiernia podniesie produkcję o 5 proc. i zmniejszy brak o 5 proc. Działy: wiązarek, szkła gotowego, wycieraczki, sortowania, kuglarnia — również powiększą produkcję o 5 proc. Wartość zobowiązania wynosi 5.000 złotych.

Kobiety Piotrkowskich Zakładów Przemysłu Drzewnego Nr 1, zatrudnione w działach: montowni i fornirowni podjęły zobowiązania, których wartość sięga 1.358 złotych.

Kobiety PPB, Budowa Nr 6 po-

zobowiązanie zostanie wykonane w dn. 11 i 18 bm. (A)

Ze sportu

PIOTRKOWSKA „UNIA“ PRZEGRZA W ZDUŃSKIEJ WOLI

W niedzielę, 4 bm., drużyna szachowa piotrkowskiej „Unii“ spotkała się w meczu o mistrzostwo „B“ klasa LOZS ze „Stalą“ ze Zduńskie Woli, przegrywając zdecydowanie w stosunku 1:7.

PIĘŚCIARZ ZKS „STAL“ NAGRODZONY ZA WZOROWĄ POSTAWĘ SPORTOWĄ

W sobotę, 3 bm. w ramach meczu o mistrzostwo kl. B LOZB pomiędzy ZKS „Stal“ Łódź—ZKS „Stal“ Piotrków, został nagrodzony zegarkiem młody pięściarz piotrkowski „Stal“, Władysław Wojtasiański. Wojtasiański wychowanek piotrkowskiej „Stali“—uprawia boksy trzy lata. Obecnie walczy w wadze piórkowej.

Utalentowany 17-letni bokser jest wzorowym pracownikiem w fabryce „KORAB“ i dobrym uczniem w szkole zawodowej.

Zarząd LOZB wyznaczył Wojtasiańskiego do kadry wojewódzkiej.

Co! Ja chomik jestem! Dlatego, że tych głupich trzydzieści ton węgla sobie nabierałem!!

(Kto magazynie węgla w ilościach przekraczających normalne zapotrzebowanie, jest szkodnikiem gospodarczym. Magazynowanie węgla w nadmiernych ilościach (chomikowanie) utrudnia dystrybucję i należyte, bieżące zaopatrzenie społeczeństwa w opał!)

Wielu z nas nie wie, że chomikowanie węgla jest szkodliwym dla społeczeństwa. Dlatego, że tych głupich trzydzieści ton węgla sobie nabierałem!!

Wielu z nas nie wie, że chomikowanie węgla jest szkodliwym dla społeczeństwa. Dlatego, że tych głupich trzydzieści ton węgla sobie nabierałem!!

Wielu z nas nie wie, że chomikowanie węgla jest szkodliwym dla społeczeństwa. Dlatego, że tych głupich trzydzieści ton węgla sobie nabierałem!!

Wielu z nas nie wie, że chomikowanie węgla jest szkodliwym dla społeczeństwa. Dlatego, że tych głupich trzydzieści ton węgla sobie nabierałem!!

Wielu z nas nie wie, że chomikowanie węgla jest szkodliwym dla społeczeństwa. Dlatego, że tych głupich trzydzieści ton węgla sobie nabierałem!!

Wielu z nas nie wie, że chomikowanie węgla jest szkodliwym dla społeczeństwa. Dlatego, że tych głupich trzydzieści ton węgla sobie nabierałem!!

Co otrzymujemy z węgla?

Wszyscy wiemy, że węgiel stanowi nasze największe bogactwo mineralne, jest źródłem energii, poruszającej tysiące fabryk, że z węgla otrzymujemy koks, smołę, gaz. Ale nie wszyscy uświadamiają sobie, że stanowi on zarazem podstawowy surowiec dla produkcji wielu artykułów, niezbędnych w codziennym życiu.

Gdy przyjrzymy się uważnie kilkunastu kawałkom węgla, spostrzemy, że niektóre z nich pokryte są jakby szklaną powłoką, która w nomenklaturze naukowej zwie się wityrem. Otóż węgiel zawierający wityr przy podgrzewaniu bez dopływu powietrza w temperaturze od 450 do 480°C — przechodzi w stan plastyczny, wydzielając gaz, pęcznieje przy dalszym podnoszeniu się temperatury, następnie krepnie... i otrzymujemy koks.

Wyprodukowany koks, zależnie od ilości zawartego węgla wityru, przeznaczony bywa na różne cele. A więc używa się go w hutnictwie do wytopienia rud żelaznych, w odlewnictwie do produkcji odlewów żelaznych, na potrzeby kuźni, centralnego ogrzewania, wreszcie jako koks specjalny dla celów chemicznych.

Alc koks — to tylko jeden z niezliczonych, choć podstawowych artykułów, powstających przy przeróbce węgla. W toku jego produkcji otrzymuje się gaz, z którego przy dalszym przetwarzaniu wydzielają się siarczany amonu (w postaci krystalicznej) służący jako nawóz sztuczny, następnie benzol i smołę surową. Te dwa ostatnie produkty koksownia odsyła do zakładów chemicznych do dalszej przeróbki.

Zajrzyjmy teraz do gazowni, następnego „przerabiacza” węgla. Gazownia przy wytworzeniu gazu używa jeszcze produkty uboczne, a więc: koks opalowy, smołę surową i benzol, które również przeszły dla dalszej przeróbki do zakładów chemicznych.

Tam dopiero rozpoczyna się prawdziwa „węglowa epopeja”. Smołę surową odwadnia się, gdyż zawiera ona około 5 proc. wody amoniakalnej i otrzymujemy z niej smołę odwodnioną, dalej wodę amoniakalną, przerabianą na miejscu na siarczany amonu oraz olej lekki.

Po tym, jak gdyby w pierwszym etapie przetwórczym, następuje dalsze. Ze smoły odwodnionej wytwarza się olej średni i olej ciężki, olej antracenowy oraz pak (miękki, brykietowy i twardy). Pak miękki, zmieszany z niektórymi olejami, daje lepik do wyrobu papy, wytwarza się z niego smołę drogową jak również i smołę do pokrywania dachów. Pak brykietowy służy jako lepik przy produkcji brykietów z miążsu węglowego. Z paku twardego otrzymujemy koks pakowy (bezpopiołowy), używany do elektrod grafitowych (baterijki kieszonkowe) i t. p.

Olej lekki i benzol miesza się i poddaje rafinacji, w trakcie której wydzielone zostają zasady pirydynowe (służące do skazania spirytusu, usztywniania tkanin). Z oleju lekkiego i benzolu otrzymuje się benzol motorowy (do silników samochodowych), benzol czysty (do produkcji barwników), toluen (do wyrobu materiałów wybuchowych), ksylen oraz solvent naftę (rozpuszczalniki do lakierów).

Z powstałych po rektyfikacji t. zw. „ciężkich pozostałości” otrzymujemy się żywiec, służące do produkcji

szlachetnych lakierów, środków do usztywniania tkanin i farby drukarskiej. Z połączenia oleju średniego i ciężkiego po odpowiedniej ich przeróbce otrzymujemy olej karbolowy, naftalenowy, impregacyjny i antracenowy.

Olej karbolowy po przeróbce daje nam fenol, zwany również karbolem, mający różnorodne zastosowanie przy wyrobie lekarstw, mas plastycznych, włókien sztucznych i barwników.

Olej naftalenowy po przerobieniu go na naftalen służy do wyrobu detek, farb drukarskich, czernideł, jest niezbędny przy wulkanizacji kauczuku.

Olejem impregacyjnym nasycamy drzewo budowlane oraz podkłady kolejowe celem wodoropnienia ich na zmiany atmosferyczne, by zapobiec gniciu i t. p.

Z oleju antracenowego otrzymujemy antracen, używany do barwników w celu wodoropnienia ich na działanie promieni słonecznych. Pozostałe różne odpadki znajdują zastosowanie jako oleje do łożysk, spala się je w piecach i t. p.

Wszystkie wymienione poprzednio produkty otrzymuje się z węgla, zawierającego owe składowe składniki czyli wityr.

Nowe metody przeróbki węgla pozwalają wykorzystywać także węgiel t. zw. piłmienny (ten, który codziennie spalamy w piecach) do procesu półkoksowania (wytluszenia) i otrzymywać w ten sposób półkoks, mający zastosowanie w kuźniach i w piecach domowych. Przy jego produkcji wytwarza się gaz grzewczy (pragaz) i prasmole, z których używamy — benzynę samochodową, oleje napędowe oraz pak, nie posiadający własności sklejących, mimo to jednak nadający się do wyrobu elektrod.

Poddając prasmole dalszej przeróbce możemy otrzymać z niej benzynę syntetyczną znacznie lepszą, od benzyny, wytwarzanej z rody naftowej.

Poza wymienionymi tu już dwoma gatunkami węgla, posiadamy jeszcze węgiel poprzereastany skąłką i miał węglowy, z których przy pomocy generatorów można uzyskać gaz.

A węgiel brunatny? I ten można również poddać dalszej przeróbce. Przerabiając węgiel brunatny, otrzymujemy t. zw. wosk montanowy, służący do produkcji różnych past, materiałów elektroizolacyjnych, piły gramolizacyjnych. Węgiel brunatny daje nam również półkoks, używany na opał, lub jako środek do produkcji gazu. Otrzymana wówczas smołę poddajemy destylacji i uzyskujemy z niej: benzynę, olej traktorowy, olej maszynowy, olej opalowy, frezol, parafinę, asfalt, smołę, koks. Jeśli nie chcemy tej smoły przerabiać na wymienione wyżej składniki, możemy ją w całości przeznaczyć do produkcji benzyny syntetycznej. Nawet woda, znajdująca się w dużej ilości w węglu brunatnym, zawiera w sobie fenole, dające nam możliwość produkowania gazu palnego o dużych wartościach ciepłotnych.

Jak z powyższego wynika, możliwości przetwórcze węgla kamiennego i brunatnego są po prostu nieograniczone. Dlatego też musimy przystąpić do bezwzględnej walki z wszelkimi objawami marnotrawstwa węgla, przez spalanie nadmiernej jego ilości w spaleniach kotłowych, czy też w piecach, ogrzewających nasze mieszkania. Nie wolno nam nigdy zapominać o tym, że spalając węgiel w palenisku, wykorzystujemy tylko w drobnym stopniu jego olbrzymie wartości. Dlatego też zadaniem przyszłości jest budowa olbrzymich energościeplni, które dostarczać będą parę dla celów technologicznych i energii elektryczną, a także będą ogrzewały mieszkania, podczas gdy gotowanie psiółki itp. odbywać się będzie wyłącznie na gazie i elektryczności, co pozwoli na zaoszczędzenie wielkich ilości węgla dla celów przetwórczych.

J. KALINUSZKIN

Z turnieju hokejowego

KATOWICE. W dalszym ciągu mistrzostw hokejowych zrzeseń sportowych rozegrano spotkanie między Unią i reprezentacją ZS Kolejarz. Mecz po niezwykle emocjonującej grze zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Kolejarza 5:3 (0:1, 1:0, 4:2). Kolejarz zapewnił sobie zwycięstwo doskonałą grą w trzeciej tercji. Wszystkie trzy bramki dla Unit strzelił Csorich;

W dalszym ciągu mistrzostw Unia pokonała Ogniwo 9:2 (3:1, 3:0, 3:1). W drużynie Ogniwa zawiódł Maciejko przepuszczając kilka łatwych strzałów. Bramki dla zwycięzców zdobyli Jeruak i Burda — po 3, Lewacki — 2 i Mańka — 1, dla Ogniwa — Gojny i Koczynski.

ZS Włóknierz po ciężkiej walce odniósł zasłużone zwycięstwo nad Gwarą 1:0 (0:0, 1:0, 0:0). Zwycięską bramkę zdobył Szymański.

Faworyt turnieju — drużyna CWKS pokonała w kolejnym meczu Budowlanych 10:0 (1:0, 3:0, 6:0). Zdobywcami bramek byli Dolecki — 3, Chodakowski — 2, Świcarz — 2, Głowacki, Wićmek i Koperczyński — po 1.

Kadra narodowa Pol. Zw. Motorowego

GKKF zatwierdził kadre narodowe Polskiego Związku Motorowego, która przedstawia się następująco:

Wyciągowa: Zymirski, Jankowski, Dąbrowski, Koprowski, Bębenek, Mięloch, J. Hennek, G. Hennek, Milewski, St. Brun.

Raidowa: St. Brun, Jankowski, Dąbrowski, Kwiatkowski, Szarle, K. Brun, Gargul, Kupczyk, Plotitzka, Zurałewski, Świercz, Paluch, Wićkowski.

Zużłowa: Olejniczak, Kamrowski, Kapala, Spyra, Suchecki, Zenderowski, Gliptak, Malinowski, Maciejewski, Kaznowski, Orwat, Krakowiak, Paluch, Rataj, Bonin.

Zawodnicy kadry narodowej zgromadzeni będą na obozie kondycyjnym w Zakopanem w dn. 1—21 marca br.

Konstantynowski KS „Włóknierz” na nowej drodze

W Konstantynowie, miasteczku położonym niedaleko od Łodzi, odbyło się niedawno walne zebranie tutejszego klubu sportowego „Włóknierz”.

Na zebraniu przybyli przedstawiciele Partii związków zawodowych, dyrekcji zakładów przemysłu włókiennego oraz organizacji młodzieżowych, rady zakładowej i Rady Okręgowej ZS „Włóknierz” z Łodzi. W obradach, w których brało udział około 200 członków klubu, dużo miejsca poświęcono sprawie umowienia kultury fizycznej i sportu oraz ściślejszego powiązania ich z organizacjami

mlodzieżowymi na terenie Konstantynowa.

W toku dyskusji poddano ostrej krytyce dotychczasowy zarząd konstantynowskiego KS „Włóknierz”. Wybory wysunęły do zarządu nowych ludzi, którym powierzono ster klubu na rok 1951.

W czasie zebrania wszyscy członkowie KS „Włóknierz” zapoznali się z uchwałami III Plenum Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i, co jest godne specjalnego podkreślenia, powołał pierwszą w Polsce komisję w swym klubie, której zadaniem będzie propagowanie odznaki SPO, jak również prowadzenie ściślejszej rejestracji wyników tej akcji. W skład komisji weszli: Barbara Zawadzka, Piwoński, Sokół, Mendelius i Piasecki.

poświęcono na omówienie Planu 6-letniego i zapoznaniu ich z życiem i pracą czołowych sportowców radzieckich.

Do dnia 31 marca postanowiono również zorganizować i przesyłać 5 nowych sekcji ze strzelecką i lekkoatletyczną na czele.

Na zakończenie uczestnicy zebrania uchwalili rezolucję, w której przyrzekli, wzorem sportowców radzieckich, przekraczać plany produkcyjne, oddać wszystkie swe siły walce o pokój oraz masowo przeprowadzać próby na zdobycie odznak BSPO i SPO.

J. MIRZEJEWSKI

Łyżwiarki polskie trenują w Moskwie



Łyżwiarki polskie trenują na stadionie „Dynamo”
Młoda łyżwiarka Sędzimir („Kolejarz”) pod okiem mistrzyni sportu Głazewskiej trenuje obecnie w Moskwie w towarzystwie doskonałych łyżwiarek radzieckich.

300 tysięcy widzów oglądało sportowców radzieckich w Chinach

MOSKWA. Do Moskwy powrócił z Chin radziecki zespół koszykówki, który podczas 6-tygodniowego pobytu w Chińskiej Republice Ludowej rozegrał szereg spotkań towarzyskich z czołowymi zespołami krajowymi. Ogółem koszykarze radzieccy rozegrali 33 mecze w 8 miastach chińskich, odnosząc we wszystkich grach zdecydowane zwycięstwa. Występy koszykarzy radzieckich wywołały ogromne zainteresowanie, gromadząc na stadionach ogółem 300 tys. widzów. W

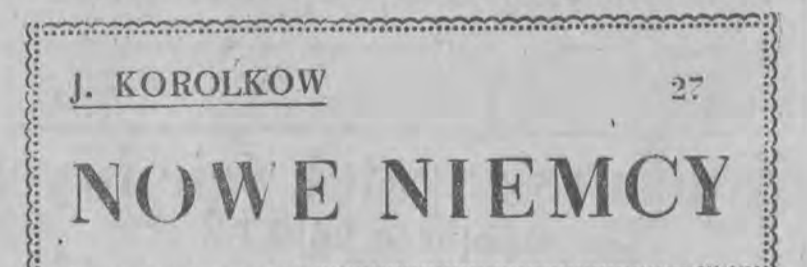
Dzisiejsze imprezy sportowe

- 10-ta. Sala Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Traugutta. Początek zawodów w siatkówkę męskiej o puchar PKSS grają: AZS — Stal, Unia (Łódź) — Unia (Zgierz), Kolejarz (Piotrków) — Unia (Piotrków), Gwardia (Łódź) — Włóknierz (Pabianice) oraz o godz. 12-tej mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo klasy A: Kolejarz (Piotrków) — AZS.
- 11-ta. W sali Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej 18 mecz bokserski o mistrzostwo klasy A: Bawelna — Spójnia (Tomaszów). O tej samej porze w hali zrzeseń sportowego Włóknierz o mistrzostwo kl. B spotka się GWKS (Łódź) z GWKS z Sieradza.
- 16-ta. W sali Młodzieżowego Domu Kultury mecz koszykówki kobiecej o mistrzostwo I ligi pomiędzy ŁKS Włóknierzem a Gwardią z Krakowa.
- 17.30. W sali Młodzieżowego Domu Kultury mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo I ligi pomiędzy ŁKS Włóknierzem a Gwardią z Krakowa.

Zebranie koła trenerów boks

Sekcja Wyszakoleńowa ŁOZB podaje do wiadomości, że miesięczne zebranie koła trenerów bokserskich odbędzie się w dniu 15 lutego br. o godzinie 18, w lokalu WKFF (dawniej ŁOZB) przy ul. Piotrkowskiej 67.

Obecność wszystkich trenerów i instruktorów z całego okręgu łódzkiego obowiązkowa.



NOWE NIEMCY

Jeszcze podczas drogi ku polskiej granicy ludność niemiecka, dowiedziawszy się o przejeździe rządowej delegacji i o celu tej podróży, wyszła masowo na spotkanie swego premiera. We wszystkich miasteczkach i wsiach, leżących na trasie przejazdu delegacji, zgromadziły się tłumy ludności, pozdrawiając ją i wyrażając uznanie dla decyzji swego rządu, mającej na celu umocnienie przyjaźni z narodem polskim. Z kwiatami i flagami o barwach narodowych, długimi szpalerami stanęły kobiety, dzieci, młodzież, chłopcy, manifestując swą wolę pokoju, swe dążenie do wiecznej przyjaźni z sąsiednią demokratyczną Polską.

Pamiętne spotkanie, które położyło kres wielowiekowej wrogości dwóch narodów, podpisanej przed dawnymi władców tych krajów, nastąpiło na brzegu rzeki Nysy. Po specjalnie wzniesionym moście, przystrojonym girlandami kwiatów, niemiecka delegacja przeszła na przeciwny brzeg. Tu ku uczczeniu przybyłych gości wystawiona została honorowa warta żołnierzy polskiej armii, którzy salutowali premiera Niemieckiej Republiki. Orkiestra wojskowa odegrała niemiecki i polski hymn narodowy. Po wzajemnych powitaniach, w otoczeniu niezliczonych tłumów polskich i niemieckich ludzi pracy, obie delegacje udały się do zgorzeleckiego Domu Kultury Ludowej, gdzie nastąpiła uroczysta ceremonia podpisania umowy o ustanowieniu nienaruszalnej granicy pokoju na linii Odra — Nysa.

W tym czasie, kiedy odbywał się akt podpisania umowy, do-

koa Domu Kultury wciąż wzrastał i wzrastał tłum polskich oraz niemieckich rzesz pracujących, które hucznie wyrażały zadowolenie z posunięcia swych rządów. Nieustannie rozbrzmiewały do-koła okrzyki w polskim i niemieckim języku, wzywające do pokoju i przyjaźni, składające hołd towarzyszowi Stalinowi. „Pokój” — „Frieden” — niosło się po całym placu — i to zawołanie podchwytowały dziesiątki tysięcy osób, przybyłych z okolicznych miasteczek oraz wiosek, leżących po obu brzegach nadgranicznej rzeki.

Podpisanie układu o wytyczeniu granicy zakończone zostało olbrzymim mitingiem pod otwartym niebem na polskim brzegu Nysy. Zebrano się tu pięćdziesiąt tysięcy polskich i trzydzieści tysięcy niemieckich ludzi pracy. Burliwymi owacjąmi przyjmowali obecni przemówienia premierów Józefa Cyrankiewicza i Otto Grotewohla.

— Jedną z podstawowych przesłanek pokoju — powiedział Grotewohl — jest przyjaźń między Polską a Niemcami. Linia Odra — Nysa stanowi nienaruszalną granicę pokoju, bowiem pokój między naszymi narodami staje się ostoją pokoju w całej Europie. Podpisawszy ten układ, zapoczątkowaliśmy nową epokę przyjaźni i współpracy między Niemcami a Polską.

Długo jeszcze po zakończeniu mitingu gromadziły się tłumy na placu w Zgorzelcu. Dobrzy sąsiedzi z dwóch państw wyrażali wrażenia, śpiewali pieśni, a gdy zmierzchno — na brzegu rozjarzyły się pochodnie, z którymi przybyły na polski brzeg tysiące niemieckich sąsiadów. Po obu brzegach rzeki miły setki ognia — to uczestnicy spotkania pokoju porwali do swych domów i dzielnic. To, co zostało uznane w Poczdamie pięć lat temu z górą, co wywołało następnie niesamowity wrzask reakcji — ustanowienie obojowej granicy — stało się wiecznym i nieodmiennym prawem. Demokratyczne siły Niemiec i Polski znalazły wspólny język pokoju i przyjaźni.

(d. c. n.)

Alc i te uzupełniające oddziały policyjne nie zdołały przełamać oporu młodych bojowników pokoju. W dalszym ciągu stanowczo domagali się oni otwarcia granicy strefowej i możliwości powrotu bez przeszkód do swych rodzinnych miast oraz osad.

Ludność okolicznych miejscowości wszelkimi sposobami spieszyła młodzieży z pomocą. Dostarczono żywności, przywieziono wodę, zjawili się skądś namioty i słoma. A tymczasem wszędzie wzbierała fala protestów i burzenia. Pod naporem tych protestów i zdecydowanej postawy młodzieży policja zmuszona była w końcu otworzyć granicę. Prawda, policjanci zażądali od uczestników zlotu przemarszu bez sztandarów i pieśni, rzekomo w tym celu, aby „nie naruszać porządku w Lubec”. Młodzież odrzuciła to żądanie. Z rozwiniętymi sztandarami, ze słowami „Hymnu Demokratycznej młodzieży” na ustach, z okrzykami, pozdrawiającymi przywódców Niemieckiej Republiki Demokratycznej, dziesięć tysięcy chłopców i dziewcząt przemarszerowała między rzędami rozstępujących się policjantów i wkroczyła do miasta Lubeki. To było zwycięstwo demokratycznej młodzieży Zachodnich Niemiec nad siłami reakcji!

Upłynął mniej więcej miesiąc od berlińskiego spotkania młodzieży, kiedy w Niemieckiej Republice Demokratycznej nastąpiło jeszcze jedno wydarzenie, stanowiące nowy wkład narodu niemieckiego do dzieła pokoju. 6-go czerwca dziesiątki tysięcy mieszkańców pogranicznych okręgów Polski i Niemieckiej Republiki były świadkami oraz uczestnikami doniosłej manifestacji pokoju i przyjaźni między narodami tych krajów. Tego dnia niemiecka rządowa delegacja z premierem Otto Grotewohlem na czele przybyła do polskiego granicznego miasteczka Zgorzelca w celu podpisania układu co do niemiecko-polskiej granicy na Odrze i Nysie.

Równocześnie z Warszawy przyjechała polska delegacja, pod kierownictwem premiera Józefa Cyrankiewicza. Podpisanie umowy nastąpiło na podstawie pomyślnych rokowań, odbytych na krótko przed tym w Warszawie.